

Babski pomnik do wycięcia, z innego został kikut

data aktualizacji: 2022.02.22 autor: Sławomir Burzyński



(Fot. Sławomir Burzyński)

Rosnące w Babsku dęby należą do z najcenniejszych zbiorów drzew w Polsce. Jeden z nich, dąb o ponad trzymetrowym obwodzie pnia, obumarł i będzie wycięty. Z kolei inny dąb, też pomnik przyrody w Babsku, stracił koronę. Tymi drzewami zachwycał się malarz Józef Chełmoński, szczycili się też pracownicy miejscowego PGR.

„Babskie dęby” – tak nazywa się jeden z najcenniejszych zbiorów drzew w Polsce – będą uboższe. Pod koniec ubiegłego roku Nadleśnictwo Skierniewice zwróciło się do rady miejskiej w Białej Rawskiej o zniesienie ochrony drzewa, które straciło wartości przyrodnicze i zagraża bezpieczeństwu.

- To uschnięty dąb szypułkowy o obwodzie pnia wynoszącym 330 centymetrów. Jest w grupie 27 dębów mających 200-300 lat, które rosną za leśniczówką w Babsku – wyjaśnia Barbara Gos z wydziału ochrony środowiska w Białej Rawskiej.

„Babskie dęby” znajdują się przy uczęszczanym punkcie edukacyjnym – jest tu między innymi [hotel](#)

[dla jeży](#) - stąd wniosek nadleśnictwa o pozwolenie na wycięcie martwego drzewa.

- Gdyby dąb był w innym miejscu to by sobie nadal stał, bo w myśl przepisów uschnięte drzewo nie traci statusu pomnika przyrody - mówi Marcin Wierzchowski, zastępca nadleśniczego Nadleśnictwa Skierniewice. - Duże martwe drzewo ma wartość ekologiczną - dodaje.

Kolejna grupa dębów, którymi zachwycił się malarz Józef Chełmoński, rośnie w parku podworskim. Na początku XIX wieku właściciel dóbr Feliks Okęcki podjął decyzję o budowie dworu wraz z zapleczem gospodarczym i okazałym parkiem z zespołem stawów. Po II wojnie został znacjonalizowany, a władanie majątkiem objęło Państwowe Gospodarstwo Rolne.

W latach 90. został sprywatyzowany. Dwór odnowiono, ale część zabudowań gospodarczych nadal jest w ruinie. Upływające lata nie przysłużyły się też jednemu z rosnących tu dębów - drzewo straciło koronę, kikut pnia straszy przy drodze dojazdowej do osiedla Serbinów.



Zaniedbany park, będący obecnie własnością PGR, leży w dolinie niewielkiego, bezimiennego strumienia, do którego na terenie parku uchodzi mała struga. W parku nad strugą znajdujemy sześć dębów szypułkowych i jeden okaz jesionu wyniosłego, na pastwisku poza parkiem jeden dąb szypułkowy. Najgrubszy z dębów ma w obwodzie 7,25 m na wysokości 1,30 m nad ziemią, oraz wysokość 25 m; średnica korony wynosi 27 m. Jest to więc jedno z największych drzew tego gatunku w województwie łódzkim. Drzewo ma wygląd zdrowy, chociaż usychające szczyty niektórych gałęzi i dziuple, w których gnieźdzą się ptaki, wskazują na to, że pień jest wewnątrz przynajmniej częściowo spróchniały. Pracownicy PGR szczycą się posiadaniem tego olbrzymiego dębu i oceniają jego wiek na około 900 lat. Ocena ta jest mocno przesadzona, niemniej można przypuszczać, że drzewo to pamięta czasy Jagiellonów. Drzewa pomnikowe w Babsku należą do najpiękniejszych w województwie łódzkim i zasługują jak najbardziej na

pieczołowitą opiekę. Ze strony pracowników PGR zdaje się nie grozić im żadne niebezpieczeństwo.

(„Zabytkowe drzewa w parku w Babsku”, Romuald Olaczek, 1961 rok)

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/40106-babski-pomnik-do-wyciecia-z-innego-zostal-kikut>